

# „Ciapaty, wracaj do swojego kraju!” – czyli jak są rozpatrywane sprawy na podłożu rasistowskim

[zw.lt/wilno-wilenszczyzna/ciapaty-wracaj-swojego-kraju-czyli-jak-sa-rozpatrywane-sprawy-na-podlozu-rasistowskim/](http://zw.lt/wilno-wilenszczyzna/ciapaty-wracaj-swojego-kraju-czyli-jak-sa-rozpatrywane-sprawy-na-podlozu-rasistowskim/)



Chociaż sprawa nabrała ogromnego rozgłosu, po rozpatrzeniu sprawy sąd ogłosił, że chłopaki tylko naruszyli porządek publiczny (art. 284 Kodeksu Karnego RL) i skazał ich na ograniczenie wolności na rok i sześć miesięcy, zobowiązując do bycia w domu od 22 do 6 oraz w ciągu dwunastu miesięcy bezpłatnie odpracować 120 godzin w placówkach zdrowia, opieki lub w organizacjach pozarządowych.

Pomocnik adwokata Ewelina Baliko, która udzieliła poszkodowanym nieopłatną pomoc prawną podkreśla, że są wątplenia co do wymiaru kary. Oskarżeni nie zgadzają się z klasyfikacją czynów. W czasie procesu sądowego podano wniosek o dodatkowe oskarżenie Pauliusa E. i Lukasa B. na podłożu rasistowskim, ale prośba nie została wysłuchana. Sąd orzekł, że „choć w sprawie jest wiadomo, że oskarżeni krzyčili „wracaj do swojego kraju”, „wynoś się z Litwy”, nazywali go „ciapatym”, ale zdaniem sądu, takie oświadczenia mogły być adresowane każdej osobie, która przybyła na Litwę”. W orzeczeniu dodaje się też, że „nie ma podstawy sądzić, że takie oświadczenia oskarżonych mogą być rasistowskie”.

Reprezentant poszkodowanych i pomocnik adwokata Ewelina Baliko twierdzi, że takie orzeczenia nie są zgodne z międzynarodowymi aktami prawnymi i wyjaśnieniami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Tired jedenasty Decyzji ramowej w sprawie zwalczania pewnych form i przejawów rasizmu i ksenofobii za pomocą środków prawnokarnych 2008/913/WSiSW dnia 28 listopada 2008 roku głosi, że „należy zapewnić, aby wszczęcie dochodzenia w sprawie przestępstw na tle rasistowskim i ksenofobicznym oraz podjęcie odnośnych czynności w zakresie ścigania nie zależało od tego, czy ofiary, które często są szczególnie zagrożone i niechętnie podejmowaniu kroków prawnych, złożyły doniesienie lub wniosły skargę”. Art 1 Decyzji głosi, że

„każde państwo członkowskie stosuje niezbędne środki zapewnienia karalności następujących czynów popełnianych umyślnie; publiczne nawoływanie do przemocy lub nienawiści skierowanej przeciwko grupie osób, którą definiuje się według rasy, koloru skóry, wyznawanej religii, pochodzenia albo przynależności narodowej lub etnicznej, lub przeciwko członkowi takiej grupy”.

W czasie procesu sądowego został przeanalizowany zapis video świadka (dostępny w internecie), na którym doskonale słyhać, jak jeden ze skazanych mówi „jedźcie k\*\*\*a póki nie zabiłem tego murzyna b\*\*t”. Nie jest jasne, dlaczego sądy litewskie porównują takie oświadczenia do naruszenia porządku publicznego. Może to jest jedną z przyczyn, dlatego dane statystyczne o przestępstwach na tle nienawiści rzucają cień wątpliwości Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) i Biuru Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka i innym organizacjom. Na Litwie, jak w tym przypadku, przestępstwa na tle rasistowskim nie są wykrywane.

Zaskakujący jest fakt, że sąd nie przyznał okolicznością obciążającą fakt, że w czasie przestępstwa poszkodowana była w ciąży. Wg oceny sądu „oskarżeni nie widzieli, nie wiedzieli, że może być w ciąży”. Ciekawe jest, że poszkodowana była wtedy w 8 miesiącu ciąży, więc trudno zrozumieć fakt „niezauważenia” tego stanu. Ciążę poszkodowanej w sądzie potwierdzili inni przesłuchani.

Nie względu na nieproporcjonalną karę oraz nieuwzględnienia przestępstwa na podłożu rasistowskim poszkodowali będą orzeczenie sądu zaskarżać.